



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, PÓŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM GRAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 30.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Reklamy najdł. redakcja nie przyjmuje.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub adresem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 48. Zmiana adresu kop. 20. Listów do redakcyjnych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pełny jednozłotowy lub jego miejsce: Nadstawia k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i nekrologi po kop. 22, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po "kop. 3" wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

Program od soboty 13 do poniedziałku 15 Grudnia (włącznie)

ZEMSTA WZGARDZONEJ

Barczo interesujący dramat w 3 cz. z serji Artystycz. „Pasquali”

ZŁOTA RYBKKA prześliczna komedia „Nordisk” Kopenhaga

DZIENNIK ECLAIR'A (ostatnia poczta)

FRIKO NIEPOPRAWNY WIELBICIEL

Uwaga: Na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora scena po każdym seansie obrazów

NOWOSCI Na scenie: SENSACJA! Nadzwyczajne widowisko występy słynnej na cały świat

M-lle FRANKARIO

Elektro-transformatorki, poezji, piękności, gracji plastyki, sztuki i nauki.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

PROGRAM od soboty 13 do poniedziałku 15 Grudnia 1913 r. (włącznie).

TYGODNIK GAUMONT'A — ostatnie nowości — (z natury.)

MODNY FLIRT JACKA (bardzo komiczne)

NEW-JORSKI APASZ

Dramat kryminalny w 3-oh częściach.

NA SCENIE: Pod kierunkiem Fr. Strózewskiego

BŁĄZEK OPĘTANY

Obrazek ludowy w I-ym akcie ze śpiewami i tańcami Wl. L. Anczyca.

Uwaga: Na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora scena po każdym seansie obrazów.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon 4-77.

Program od soboty 13 do wtorku 16 Grudnia r. b. (włącznie)

POKOCHAWSZY UMIERAMY

Znakomity dramat w 3 częściach

Dziennik Pathe № 244. Granica

Skutki wielbłądziejego mięsa (komicz.)

Leons na chorobie morskiej (komedia)

NA SCENIE: W występy nowego Towarzystwa pod kierunk. W. GŁOGERA na każdym przedstawieniu

JASIEK SIEROTA

Obrazek ludowy J. Smotryckiego

Uwaga: na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora, aktówki w Odeonie grane są na każdym przedstawieniu.

Częstochowa III-a Aleja № 63 KRAKOWSKI — R. PAULIUSA.

CYRK

Dziś w Poniedziałek 15 Grudnia 1913 roku. —

uroczyste wspaniałe przedstawienie

złożone z 3 części

Wyjście wszystkich woltyzerek, jeźdźców, gimnastyków, żonglerów, skwilibrystów, artystów, pogromców, kłownów, eklektryków, komików, antyepidystów, akrobatów, ceps-de-baletu tudzież troskowych koni i innych zwierząt

Na zakończenie przedstawienia odbędą się wielkie komiczne PANTOMINY.

SAMOCHOODY

Sprzedaz Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajom na jazdy po mieście sownie i zagranicę. Garaż Teatr. 58360 tel. 345

Kaucjonowane biuro nauczyielskie Stanisławy Ligęzówny, Teatralna 26. Rekomenduje naucozy, cielki, froeblianki, ochroniarki, bony-Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

A. DĘBICKI Geometra przysięgły Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602. Wykonuwa wszelkie roboty mierzalne.

60) **STEFAN GORKA.**

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Ten drugi znów, który potok przeskoczył, ćwiczył się gorliwie poprzednio. Obliczył dobrze, jak daleko skoczyć może, był pewnym, iż w każdym razie nie wskoczy w głębinę, lecz dostępnie przeciwnego brzegu. Ten był rozważnym.

A zatem, musicie mieć przekonanie, iż osiągniecie to, coście zamierzali.

Młodzieniec, który dał się poznać pod tym względem, iż dokona rzeczy takiej się podjął, będzie miał coraz to szersze pole działalności. Ludzie będą mu powierzali obowiązki coraz ważniejsze i bardziej odpowiedzialne. Lecz i przeciwnie, człowiek, który musi wyznać, iż go spotkało niepowodzenie i prosić przyjaciół o pomoc, ten znajduje się w bardzo złym położeniu.

Poznałem niezbyt temu dawno, młodzieńca, który był elektrotechnikiem, po ukończeniu zawodowej szkoły w Sibley. Wstąpił na służbę do wielkiej fabryki, w której zajmował początkowo stanowisko podrzędne. Po niedługim czasie odkrył, iż niektóre kotły nie są zupełnie bezpiecz-

ne, a nadto, że i kilka motorów zbudowanych na zasadach fałszywych pod względem teorii mechanicznej, zużywa zbyt wiele opału. Pewnego wieczora, wpadłszy do fabryki dla przekonania się czy wszystko jest w porządku, zastał wermistrza, prowadzącego cały oddział i cieszącego się zaufaniem firmy, w stanie zupełnego upicia się.

Coż robi ten młodzieniec? Otóż zaczął działać w pragnieniu uchronienia firmy od niebezpieczeństwa i straty. Zrobił plany wykazujące wady maszyn i przedstawił je szefowi wraz z projektem usunięcia niedostatków, opracowanym zupełnie gruntownie i nowoczesnie pod względem technicznym.

Szef sprzeciwiał się początkowo wydaniu pieniędzy. Onawlała go nadto świadomość, iż posiada motory z tak poważnymi błędami. Jednakże po kilku dniach zaważwał młodzieńca do siebie i poprosił go o powtórzenie i uzasadnienie jego spostrzeżeń i projektu. Wreszcie zgodził się na konieczne wydatki paru tysięcy dolarów, albowiem młodzieniec przekonał go, iż wydając je obecnie, unikną się straty kilkudziesięciu tysięcy w przyszłości.

Wobec tego, dał polecenie młodzieńcowi zająć się całą tą sprawą i doprowadzenia wszystkiego do porządku.

Z tą chwilą przyszłość jego była

zapewniona. Dał do poznania, iż obok gorliwości posiada światły umysł, a jak Pismo Święte powiada, światła nie kryje się pod korcem. Dzisiaj jest on już jednym z najznakomitszych inżynierów-elektrotechników, posiada poważny współdziałal w owej fabryce i jestem pewien, iż niedługo będzie milionerem.

Interes a spekulacja.

Istnieje na świecie mnóstwo rzeczy i towarów, które podlegają fałszerstwom. Takim fałszerstwem interesu jest spekulacja. Człowiek prawdziwego interesu spełnia czynność użyteczną, albowiem daje ludziom rzecz potrzebną w zamian za dochód, który z tej rzeczy płynie. Działalność jego jest zatem korzystna i pożyteczna dla ogółu. Ponieważ tem samem pracuje on nad rozwojem zasobów krajowych, przeto przyczynia się do postępu swojego narodu.

Spekulant działa odwrotnie. Jest on pasywnym, który żyje z działalności i pracy ludzi interesu. Nie wytwarza nic i nie zaspakaja żadnej potrzeby.

Jeżeli wygra na giełdzie, to zabiera pieniądze bez wyrządzenia komukolwiek jakiejś przysługi, gdy zaś straci, to zabiera je tak sam drugi spekulant.

Obaj ci ludzie godni są pogardy, a stąd także wynika, że nie można

być równocześnie uczciwym człowiekiem interesu i spekulantem. Sposoby, środki i cele jednego z tych zawodów są sprzeczne i szkodliwe dla drugiego. Żaden człowiek interesu nie może spekulować, gdyż jego oddarząją ludzie swojemu zaufaniem, a tem samem mają prawo domagać się od niego, by ściśle przestrzegał zasad kupieckich. — Rzecz prawdziwa niema nic wspólnego z rzeczą fałszowaną.

Nie ulega wątpliwości, iż pomiędzy ludźmi, którzy rozpoczynają własne interesy, jest bardzo poważna liczba takich, którym się nie powodzi. Mimo to nie odstrasza to ich. Bądźcie bohaterami i niechaj wam także rozbrzmiewa hasło marszałka Fitzjamesa:

„Jeżeli droga jest niebezpieczna, to wabi mnie właśnie jej niebezpieczeństwo”.

To też młodzieniec, który sobie postanowił silnie, iż będzie człowiekiem interesu, nie da pokrzyżować swoich zamiarów i nie wejście na drogę inną. Musi rozpocząć i spróbować. Pójdzie naprzód i znajdzie wszystko, czego mu potrzeba.

Nigdy też nie sądzcie, iż interesy są już tak zapelnione, że dla ludzi zdolnych niema tam miejsca.

(d. c. n.)

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralka N-r. 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedziela i święta do g. 8 wieczorem

Lekarz Dentysta
chrześcijański
Stefan Barylski
II Aleja N-r. 43 tel. 611.
Przyjmuję od 10-1 i 4 g. 8 p. p.

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
Teatralka N-r. 34, Telefon N-r. 321.

Gabinety Leczniczo-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

Praca u podstaw.

Rok 1905 i jego następca 1906 przyniósł społeczeństwu polskiemu dużo złudzeń. Wszystkim niemal, nawet tym, co bardzo trzeźwo patrzyli na życie, zdawało się, iż rozpoczęła się nowa era w życiu naszym. Społeczeństwo rwało się do pracy, dążyło do odrodzenia swego życia wewnętrzniego. Zapal był wielki. Lecz trwał on niedługo. — Złudne nadzieje zostały wkrótce rozwiane. Po chwilowym podnieceniu przyszło przygnębienie. Społeczeństwo ogarnęła jakaś dziwna apatia, jakieś zniechęcenie, graniczące z utratą wiary w siły żywotne narodu, w jego rozwój i zmianę losu na lepszy.

Taki stan rzeczy trwał przez lat kilka. Usiłowania jednostek, mające na celu obudzenie społeczeństwa z apatii, przez czas jakiś były bezskuteczne. Na szczęście w ostatnich czasach naród zaczął się otrząsać z przygnębienia, w jakie popadł, zaczynając rozumieć, że nie na gwałtowne przewartościowania może liczyć, lecz zwolna systematycznie i wytrwale winien wykucwać swą lepszą przyszłość.

Aczkolwiek nie-nabył wielkie korzyści przyniosły nam „lata wolnościowe“, w każdym razie zmieniły one nieco warunki naszego życia i otworzyły znacznie szersze pole dla pracy społeczno-ekonomicznej; dały możliwość skupiania się ludziom w stowarzyszenia ekonomiczno-społecznych, pozwoliły rozpocząć pracę u podstaw.

Niezmiernie pocieszającym objawem jest budzenie się ludu polskiego i branie udziału w pracach dla dobra ogółu, oraz interesowanie się życiem politycznym. Na dowód, że tak jest, a nie inaczej, przytaczamy wyjątek z listu jednego z czytelników „Głosu Polskiego“, drobnego rolnika że wsi, który między innymi pisze:

„Rozumiemy, że pieczone gołąbki same nie spadają do gąbki, że trzeba na nie ciężko zapracować, rozumiemy też i to, że jeżeli nie prosić, jeżeli nie dopominać się, nie mówić, co nam dokuca, co dla nas zię, a co pożyteczne, to znaczy się, że nam dobrze; o poprawie naszego losu wręcz nie nikt chyba nie pomyśli, bo nikt nawet myśleć nie ma czasu, ani obowiązku. Rozumiemy i to, że nowe prawa—nowe przepisy wydaje się i stanowi, tylko wtenczas, kiedy stare dla ludzi okazują się zbyt dokuczliwe. Od tych jednak, co z racji swej większej wiedzy, swego w społeczeństwie naszym znaczenia, mogą nam łatwiej w pracy wskazać właściwą drogę, żądamy, by tę drogę nam wybrali dobrze, by z niej nie kazali nam się wracać, wolimy kroczyć po-

woli, lecz z zajętej pozycji nigdy nie ochcielibyśmy się cofać.“

Rozpoczęła praca u podstaw rozwija się stale. Kółka rolnicze, stowarzyszenia handlowe i kredytowe, związki zawodowe po miastach, praca kulturalna w zakładanych domach ludowych i innych ogniskach kulturalno-społecznych, zakładanie szkół elementarnych itp. — oto placówki, które powstały w ostatnich czasach i które z czasem zmienią mogą do niepoznania oblicze naszego kraju.

St. G.

TELEGRAMY.

Krwawe zaburzenia w Budapeszcie.

Budapeszt 14. W fabryce wagonów Gansa przyszło dzisiaj do wielkich zaburzeń wskutek których fabrykę zamknięto, tak, że kilka tysięcy robotników pozostało bez pracy. Robotnicy żądali usunięcia od pracy przeciwnika strajku Vezyzygo. Veysy uciekł przed przesładowymi go robotnikami do kancelarii fabrycznej, ale robotnicy wybili okna i drzwi i sponiewierali opornego tak, że zalany krwią utracił przytomność.

Powstanie w Albanji.

Wiedeń 14. Z Valony donoszą: Gdy zapadnie decyzja moearstwu co do południowej granicy Albanji, Grecy będą musieli opuścić zajęte okolice. — Grecy jednak na ten wypadek przygotowują zbrojną powstanie, z Grecji i Krety przybywają już liczni ochotnicy, tak samo Grecy albańscy przygotowują się do walki. Powstańcy liczą już 17,000 ludzi i uzbrowieni są w karabiny mauserowskie oraz w maszyny karabinowe. — Oficerowie greccy w przebraniu cywilnym mają objąć komendę. Powstańcy chcą zmusić mieszkańców południowej Albanji, aby nie uznali rządu albańskiego, lecz Albanję ogłosili autonomiczną prowincją pod panowaniem greckim.

Skutki procesu...

Petersburg 14. Głowa miasta Kijowa oświadczyła pewnemu dziennikarzowi, że wskutek procesu Bejlisa, Kijów nigdzie nie może otrzymać pomocy.

Zakaz policyjny.

Wrocław 14. We Franksztynie na Szląsku zabroniła policja gimnazjastom niżej lat 16 przystępu do przedstawień „Quo Vadis“ w teatrze kinematograficznym. Uczniów, którzy nie opuścili na wezwanie sali, policja zapisała do kary, również tych, którzy podali fałszywe nazwiska.

W Savorno.

Strasbourg 14. Uważają tutaj za pewność, iż pułk 99 nie wróci więcej do Cassel lub St. Avold. Generał Deming, Reutter i Forstener cofnęli wszystkie skargi wytoczone redaktorom pism alzackich. Komitet partii centrowej postanowił w przelagłym tygodniu zwołać nadzwyczajny zjazd partyjny, aby zająć stanowisko w sprawie sawerskiej.

Urządowo zaprzeczają jakoby alzaccy oficerowie zapasowi byli się podali do dymisji.

Centrum a kancierz.

Berlin 14. „Köln. Volksztg.“ zamieszcza artykuł omawiający przesilenie kancierskie, i wyraża ubolewanie gdyby Bethmann Hollweg miał ustąpić. Pierwotnie był on bowiem wprawdzie ostrym przeciwnikiem partii centrowej, ale jako mąż obiektywny obowiązkowy, wnet wyzył się uprzedzić i opierał się na pomocy centrowców. Bez względu na jego uczciwość była przyczyną jego sukcesów w polityce zewnętrznej i wewnętrznej.

Zdaniem „Köln. Volksztg.“ następcą Bethmanna Hollwega nie byłby

żaden mąż lepszy, a mur do którego szturmował Bethmann Hollweg i silniejszy mąż nie przebiję.

„Germania“ oświadcza że artykuł „Köln. Volksztg.“ nie odpowiada zapartywanom frakcji centrowej.

Sprawa Ronikiera.

Rozpoczęto badanie nauczyciela rządowego gimnazjum realnego p. Nakoniecznego, wezwanego dla zaopiniowania na zasadzie tekstu polecenia pocztowego, za jakim Zawadzki otrzymał pieniądze za pokoje, w których zamordowano St. Ch., czy przekaz ten wysłany był i przez osobę inteligentną, czy też nie, 2) osobę pochodzenia polskiego, czy też rosyjskiego. Ekspert zwrócił uwagę na zwrot „z polecenia St. Ch. przesyłam“, twierdząc, że zwrot ten nie bywa używany przez ludzi nieinteligentnych, z drugiej jednak strony w tekście użyto wyrażenia „na conto komorne“, co świadczy znów o małej inteligencji wysyłającego — wobec tego ekspert nie jest w możności odpowiedzieć na pierwsze pytanie, niema również żadnych danych do określenia na podstawie stylu pochodzenia wysyłającego.

Następnie zeznawał Adam hr. Ronikier. Kilka lat temu krewny świadka, podsądny, zdeponował u niego szkatułkę z biżuterją, dopiero kilka miesięcy temu, oddając szkatułkę żonie, świadek przekonał się, że samych brylantów było w niej na 10—12,000 rubli. Wobec tego nie można twierdzić, że położenie finansowe Ronikiera było rozpaczliwe. Ronikier miał zawsze kredyt u bogatej swej rodziny, która mu w zupełności ufała i ufa, która tego w Banku Handlowym korzystała z kredytu do 4,000 rb., miał rentę 5,000 rb. rocznie i dochód z Łuszczowa. Świadek nie wierzy, by Buchdand hr. R. mógł zamordować dla korzyści materialnych. Dalej świadek opisuje postępowanie s. p. Bron. Ch. względem zięcia, postępowanie to było naganne i t. d.

Dalej dają opinię biegli daktyloskopowie pp. Popow i Zabeczynski. Ekspert przyszedł do zupełnie zgodnego wniosku, że na szkła od lampy pozostały ślady 3-oh palcy lewej ręki i dużego palca prawej ręki Ronikiera.

Prezes Bazylewskiej przywołuje do stołu sędziowskiego ekspertów-kaligrafów i grafologów. Izba stawia ekspertom do rozstrzygnięcia pytania następujące:

- 1) Przez kogo został wypełniony tekst na przekazie, za jakim Zawadzki otrzymał pieniądze za pokoje, w których zamordowano St. Ch.
- 2) Przez kogo jest napisany list przedśmiertny, znaleziony w tornistrze S. Ch., w którym to liście chłopiec zawiadamia, że odbiera sobie życie z powodu stosunków domowych.

Następnie zeznaje żona podsądnego, Ksawera hr. Ronikierowa. Na wstępie hr. R. zaznacza, że opowie wszystko, co wie w tej sprawie, chociaż jest żoną, chociaż mogą jej nie uwierzyć, nie chce ratować męża i ojca dzieci, lecz pragnie wyświadlić prawdę. Brat jej, St. Ch., codziennie o g. 4—5 po południu wychodził z domu na kilka godzin, codziennie też ojciec dawał mu po 2 — 3 ruble; chłopiec nie nawidził ojca, despotycznego starca, raz nawet groził mu pięścią, do matki był bardzo przywiązany. Szczegóły drażliwe świadek chce zeznać przy drzwiach zamkniętych, prezes jednak mówi, ażeby hr. R. najpierw wyznała wszystko, co wie i co kwalifikuje się do publicznych rozpraw. Izba zaś później zarządzi zamknięcie drzwi. Dalej hr. R. opowiada o intercyzie i omówieniu w akcie ślubnym i unieważnieniu intercyzy. Mąż w tem nie brał żadnego udziału, zro-

bla to sama z własnej woli, czując się „pokrzywdzoną“! konkluduje hr. R. Szczegóły dalsze zeznań tyczą się stosunków majątkowych, nienawiści s. p. Bron. Ch. do zięcia, opóźniania w wypłacie renty i t. d. Palto, zabrane z Łuszczowa, o którym zeznali świadkowie, jakoby widzieli męża w niem w Warszawie, jest za ciasne na męża i od lat kilku służyło mu za szlafrok.

Z Radomska.

(Koresp. wt. „Goięca Częstoch.“.)

— Brutalność.

Podczas targu czwartkowego na Rynku byliśmy świadkami przykrego zajścia. Jeden z włościan, kupiwszy u żyda materiał, przekonał się, iż został oszukany na miarze, przeto wrócił się do „kupca“, żądając zwrotu pieniędzy, ewentualnie dodania brakującego towaru. Żyd miast przychylił się do tego, uderzył włościanina pięścią, który potknął się na przechodzącym podówczas sekretarza miejskiego p. Kozakiewicza, dzięki czemu nie upadł na ziemię.

Niechże ten fakt będzie nauką dla was gospodarze, którzy dotychczas podczas każdego targu i jarmarku oblegacie tłumnie stragany żydowskie. Baczność więc. Należy iść z ogółem polskim i po wszelkie towary zwracać się do sklepów chrześcijańskich. Toć i na rynku jest stragan z towarami dobrymi A. Majchrzaka, gdzie rzetelnie będziecie obsłużeni.

L o m.

KRONIKA.

— Dziś w Lutni.

Celem zainstalowania nowego dyrektora artystycznego, Zarząd „Lutni“ za pośrednictwem naszego „Goięca Częstoch.“ prosi członków czynnych o przybycie dziś w poniedziałek 15 grudnia o godz. 8 i pół wiecz. punktualnie do lokalu „Lutni“.

— Tow. Akc. „Włodowice“.

Dewiadujemy się, że ministerjum przemysłu i handlu pozwoliło na powiększenie kapitałów zakładowych tow. akc. cukrowni „Włodowice“ z rb. 600,000 do rubli 1,200,000.

Z zebrania Tow. opieki szkolnej.

Wczoraj w sali Tow. Dobroczyńności przy ul. Staszycza odbyło się zwyczajne ogólne zebranie członków Częstoch. Oddziału Tow. Opieki Szkolnej gub. piotrkowskiej. Zajął się prezydentem dr. Reiman, poczem na przewodniczącego wybrano p. Jełowickiego. P. Jełowicki zaś do stołu przewodniczącego zaprosił panie: Jabłońska i Fiszerowa. Pióro trzymał p. Januszewski.

Po ukonstytuowaniu się przyszedł p. W. Płodowski odczytał sprawozdanie za czas od 1 lipca 1912 r. do dn. 30 czerwca r. b. Ze sprawozdania tego wynika, że Częstoch. Oddział Tow. Opieki Szkolnej gub. piotrkowskiej subsydiuje 3 szkoły elementarne, które liczą 466 uczniów.

Z liczyby tej 130 wychowanków uczęszcza do szkół bezpłatnie, połowa pozostałej dziatwy płaci 50 kop. miesięcznie, pozostała zaś po rublu. Stan kasowy przedstawia się jak następuje:

Ogólny dochód ze składek członkowskich, z ofiar od instytucji i fabryk oraz od różnych osób wynosi 10,195 rb. 12 kop. Rozchód 6,613 rb. 61 kop. Pozostało na 1 lipca r. b. 3,581 rb. 51 kop.

Członków Częstoch. Oddział Tow. Opieki szkolnej liczy 318, niestęty na zebranie wczorajsze przybyło tylko 80 osób. Zarząd składa się z 24 osób. Zainteresowanie się więc częstochowian jedną z najbardziej godnych

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny Egzystuje od roku 1887. Telefon 2 60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE

poparcia ogółu instytucja—jak wykazały przytoczone cyfry — jest więcej niż małe i gdyby nie wysilki nielicznej gromadba osób musiano by działalność Tow. zawiesić.

W dalszym ciągu zebrania przystąpiono do wyboru 5 osób do Zarządu, na miejsce pp. M. Jurakowskiego, W. Płodowskiego i d-ra Markowskiego, których kadencje się skończyły oraz ks. J. Magotta (wyjechał) i p. A. Kokowskiej (zrzekła się mandatu).

Głosowanie kartkowe dało wynik następujący. Do zarządu weszli pp. W. Płodowski, A. Kokowski, dr. Markowski, ks. Jeleński i M. Jurakowski oraz kandydaci p.p. Prueffer i Januszewski.

Zebranie zakończono obradami nad sprawą subsydjonowania zbiorów przyrodniczych, mieszczących się w lokalu Tow. Dobroczyńcy przy ul. Staszycza. Dr. Rejman projektował jednorazowe subydjum w kwocie 70 rb., pp. Paciorkowski i Jurakowski — wyznaczenie stałej sumy zapomogowej do 100 rb. Ostatecznie zebranie uchwało zapomogę storublową, lecz nie stała a na trzy lata. felg.

Z zebrania Czestoch Tow. Ogrodniczego.

Wczoraj w niedzielę odbyło się miesięczne zebranie. Przewodniczył prezes Tow. dr. Karol Zawada. Po odczytaniu przez sekretarza Tow. p. Kazimierza Makowskiego protokołu z poprzedniego zebrania, uchwalono jednogłośnie zwrócić się do władz odnośnych z prośbą, aby uregulowały sprawę sprzedaży warzyw w piątki. Następnie na wniosek prezesa d-ra Zawady uchwalono jednogłośnie wręczyć p. Piotrowi Hoserowi wicyprezesa Warszawskiego Tow. Ogrodniczego dyplom w dowód uznania jego 40-letniej pracy na polu ogrodnictwa. Kwestię założenia kasy pożyczkowo-oszczędnościowej zatwierdzono w ten sposób, że wydelegowano 4 członków zarządu pp. Kurka, Przybylskiego, Szydł i Kucharskiego w celu ściągnięcia deklaracji od członków obowiązujących się do wstąpienia w poczet członków wspomnianej kasy.

Polecono zarazem komisji rewizyjnej, aby sporządziła sprawozdanie z obrotu kasowego Towarzystwa. Rozłożeniem przeducznych kwiatów w doniczkowych (dar p. Przybylskiego i Kucharskiego) zamknięto posiedzenie.

O drodze z Sachalinu do Czestochowy.

Donosiliśmy w piątkowym wydaniu naszego „Gońca Czestoch.", iż grono właścicieli nieruchomości na Sachalinie złożyło na ręce Magistratu prośbę o przeprowadzenie drogi, która połączyłaby Sachalin z Czestochową.

Otóż w piątkowym posiedzeniu rady miejskiej sprawę tę rozpatrywano; ze względu na brak fundusów, sprawa drogi z Sachalinu została odłożona. Pozostaje więc jedno—przeprawienie drogi kosztem obywateli z Sachalinu, Magistrat bowiem na budowę mostu na rzece Warcie wydał 50,000 rb. Nadto śródmieście wymaga ciągłego nakładu. Sam projekt zebranie przyjęło nader przychylnie.

Z zebrania Kółka rolniczego we Włoszczowej

Wczoraj we wsi Włoszczowa odbyło się drugie od założenia miesięczne zebranie członków tamtejszego Kółka rolniczego z udziałem przeszło 100 osób. Zagaił posiedzenie p. Bzowski. Wielu też włościan oświadczyło, iż przyszli na zebranie po raz pierwszy oraz, że chcą zostać członkami Kółka. Następnie po uporaniu się z zapisami, redaktor „Głosu Ludu” p. J. Sieniński wygłosił pogadankę „O znaczeniu polskiego handlu w rolnictwie”, następnie p. Bzowski mówił „O zwywnieniu krow”. Zaznaczył należy, że w całej tamtejszej okolicy stan byłby jest opłakany. Po p. B. powtórnice głos zabrał w sprawie rachunkowości w rolnictwie red. Sieniński.

Zebranie zakończono uchwałą urządzenia jednodniowych kursów rol-

nych w dn. 17 stycznia r. p. Następane miesięczne zebranie odbędzie się w dn. 11 stycznia r. p.

W zakończeniu nie możemy pominąć zasług miejscowego proboszcza ks. Rzepczyńskiego, którego zabiegom włoszczowskie Kółko rolnicze zawdzięcza swój rozwój.

— Wykup patentów na rok 1914.

Ważną wiadomością dla kupców i przemysłowców będzie przypomnienie że zgodnie z § 431 ustawy o bezpośrednich podatkach, patenty na 1914 rok, winny być wykupione w ciągu Listopada a przed końcem Grudnia, gdyż w d. 2 Stycznia 1914 będzie robiona rewidacja i jeżeli okaże się niezgodność z § 456 — winni podlegać będą karze przewyższającej trzy razy cenę świadectwa oraz zamknięciu ich interesów.

Nadmieniamy się że w końcu Grudnia po wodu nawału pracy w Magistracie może nastąpić opóźnienie w zamianie patentów preto należy natychmiast takowe wykupywać.

Przy wykupieniu nowych patentów na 1914 rok. należy przedstawiać stare dla kontroli — które zaraz będą zwracane.

— Licytacje.

W środę 21 stycznia 1914 r. o g. 11 rano w Magistracie odbędzie się ustna licytacja na sześcioletnią dzierżawę placu po dawnej cegielni miejskiej, tuż za kościołem św. Barbary. Licytacja rozpocznie się od 30 rb. in plus.

Tegoż dnia za pomocą zapieczętowanych kopert drogą przetargu odbędzie się sprzedaż szop, stojących na wspomnianym powyżej placu. Licytacja rozpocznie się od 283 rb. in plus.

— Falszywe 5-rubliówki.

Otrzymałszy wiadomość, że w Piotrkowie pojawiły się falszywe 5-rublowe banknoty, puszczane w obieg szczególnie w dni targowe.

— Podpisy na telegramach.

Do tej pory podpis na telegramie, wysylnym w obrębie państwa, mógł być stwierdzony przez naczelnika urzędu pocztowo-telegraficznego, o ile podpisujący się był mu znany osobiście.

Obecnie na mocy rozporządzenia ministerjum spraw wewnętrznych, uwierzytelnienie podpisu na telegramie może być uskutecznione na podstawie legitymacji, przyczem wysyłający depeszę powinien dołączyć do swym podpisie: „Paszport (albo odpowiedni dokument) przedstawion właściciel instytucji”

— Uczniowie na zebraniach.

Ministerjum oświaty rozesało kuratorom okręgów naukowych okólnik w sprawie uczęszczania na wykłady, odczyty i zgromadzenia publiczne uczniów średnich zakładów naukowych.

Minister poleca kuratorom, aby zalecili dyrektorom szkół średnich wielką ostrożność przy wydawaniu pozwoleń. W razie zaś gdy dyrektorzy uznają za możliwe wydanie pozwolenia, powinni każdego ucznia lub użyczenie zaopatrzyć w specjalne świadectwa z własnoręcznym podpisem dyrektora. Dla dozoru nad zachowaniem się uczniów dyrekcje obowiązane są delegować dyżurnego profesora.

— Mają ocać.

„Riecz” pisze: Z nadsyłanych do ministerjum spraw wewnętrznych sprawozdań o ruchu w instytucjach włościańskich Królestwa Polskiego przekonano się, że niektóre sprawy, datujące się jeszcze z początków r. 1912, nie zostały dotychczas przygotowane przez komisarzy.

Uznając taką zwłokę za nadzwyczaj szkodliwą dla pomyślnego biegu urzędzeń rolnych, ministerjum spraw wewnętrznych uznało za niezbędne wyjaśnić, że wszystkie sprawy zgłoszone do 14 września, powinny być załatwione do d. 1 lutego następnego roku.

— Duma i świece.

Duma państwowa, jak donosi „Nowoje Wremia”, zwróciła uwagę na to, że dotychczas większość wagonów kolejowych oświetlana jest świecami. —

ś. † p.

Marja z Zamościków Józefowa Dobrowolska

Opatrzona Sw. Sw. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu d. 13-go Grudnia 1913 r., przeżywszy lat 46.

Pogrzeb na cmentarzu miejscowym w Dąbrowie Górniczej odbędzie się dziś 15 Grudnia, o czym zawiadamiają przyjaciel i znajomych

Straszkane Sieroty.

Ze swej strony ministerjum komunikacji przedsięwzięć środki celem zastąpienia świec elektrycznością.

Do budżetu r.p. wniesiono 1,4 mil. rb. Jednak (melancholijnie zaznacza „Now. Wr.), reforma ta w całej rozciągłości przeprowadzona będzie niezbyt prędko, ponieważ ogólny potrzeby na ten cel wydatek wynosić ma 5 milionów.

— Katastrofy kolejowe.

W związku z coraz częstszymi katastrofami na kolejach, naczelnikom kolei rozesłano okólnik, w którym zarząd główny kolei zwraca uwagę na „smutny i ciężki szereg katastrof z ofiarami w ludziach, co wymaga, by zarządy kolei poszczególnych dołożyły usilnych starań celem osiągnięcia bezpieczeństwa ruchu”.

W związku z zamachami zarząd kolei zaleca przedsięwzięć środki celem ochrony różnych materiałów, złożonych wzdłuż toru i będących często narzędziem zamachów.

Na dystansach szczególnie niebezpiecznych zaleca się wadzom gubernalnym wprowadzić lepsze oświetlenie i urządzić obchody straży pieszej oraz rozjazdy patroli konnych.

Z Dąbrowy.

— Dąbrowa osada.

Wskutek starań żydów, którzy mają być wydalen z Dąbrowy Górniczej uważanej za wieś—odbyło się w tych dniach zebranie właścicieli kopalń i dyrektorów, sprzyjających żydom. Na zebraniu tem postanowiono starać się nie tylko o przemianowanie Dąbrowy na osadę, lecz także o przemianowanie kilku innych większych wsi w Zagłębiu Dąbrowskiem, w których żydzi mieszkają obecnie nieprawnie.

Projekt przemianowania Dąbrowy uzyskał przychylną opinię generał-gubernatora warszawskiego. Obecnie wybiera się w tym celu do Petersburga deputacja wspomnianych fabrykantów i właścicieli kopalń, razem z niektórymi dyrektorami.

Z Warszawy.

— W żydowskie ręce.

Księgarnia Hoiesicka, będąca własnością p. Ferdynanda Hoiesicka znane go autora monografii, historia literatury, człowieka batdzo zamożnego itd, przeszła w ręce żydowskie. Nabywcą jest żyd Markusfeld, któremu zezwolono utrzymać nazwę firmy. Zasiadająca firmę dawniej w dziedzinie wydawnictwa dla dzieci, wypuszcza się z rąk polskich. To smutne!

— Polskie zapalki.

Wostatnich dniach listopada r. b. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego, pod nowopowstającą fabrykę zapalek w Błoniu.

Fabryka nosić będzie nazwę „Polska fabryka zapalek w Błoniu”; założycielami tej nowej wytwórni są: dr. W. Pawłowski z Warszawy, małżonkowie Krynce, właściciele dóbr Żelutnia, w pow. radomskim i inżynier C. Tabor, p. St. Rewkiewicz oraz wielu innych.

Kapitał zakładowy wynoszący 200 tysięcy rb., zabezpieczony aktem rejentalnym, jako towarzystwa komandytowo-udziałowego, z prawem przejścia na tow. akcyjne. Akcje storublowe prawdopodobnie będą rozkupione przez handlujących zapalkami.

Budynki fabryczny uwzględnia wszelkie wymagania higieny nowoczesnej. Projekt budowli opracował biuro F. Mazurkiewicza w Warszawie.

Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. Kajuruksztwo w obecności założycieli, burmistrza miejscowego, rejenta oraz miejscowej inteligencji.

Z Chełmszczyzny.

— Przeciw szabasom.

Gubernator chełmski wydał przepisy, na mocy których żydzi, utrzymujący dorożki w Chełmie, w szabasy i dni świąteczne żydowskie obowiązku powinni wysyłać na miasto dorożki, wynajmując dla nich obsługi chrześcijan.

— Chrzty na Chełmszczyźnie.

Władze administracyjne złożyły ministerjum komunikacji podanie o zmianę polskich nazw stacji na Chełmszczyźnie na rosyjskie.

Ze świata.

— Asekuracja przed żoną.

W dzielnicy Wiednia Hernals na ul. Głównej, jakiś mężczyzna dostał się na drzewo i wśród gałęzi zaczął się rozbiierać. W jednej chwili powstało takie zbiegowisko, że ustał ruch kołowy. Policjant, przybywszy pod drzewo, zapytuje owego człowieka, co robi.

— Nie widzisz pan—odpowiada zapytany.—Idę spać. Gdybyś pan był spracowany, uczyniłbyś to samo.

Na wezwanie, ażeby opuścił drzewo, odparł:

— Ale! Teraz dopiero raduję się, że znalazłem bezpieczne miejsce, do którego nie dostanie się moja stara.

Policjant w imieniu prawa powtarza wezwanie.

— Czego pan chceś ode mnie — woła lokator z drzewa.—Przebież mam 24 godziny czasu do zameldowania się w policji.

Publiczność wybucha śmiechem. Wreszcie jakiś szofer podjechał autobusem pod drzewo, policjant wyostał się na dach auta, a stamtąd nadrzewo. Lokator drzewa opuścił je wobec tego i został odprowadzony na policję, następnie na klinikę psychjatriczną.

Humor i satyra

Z prawd życiowych.

W dziedziczość, powiem szczerze, Oddawna już nie wierzę I oczu nie zamydłem, Gdy wskaze w jednej chwili Ojców co ludźmi byli A syn zaś w syna... bydlę!

Na wystawie rzeźby.

— Oto ideał postaci kobiety! Co za kształty, co za piękność!... Jak żywał

— A tak! Brak jej tylko mowy!
— Echl! właśnie dlatego to doskonałość!

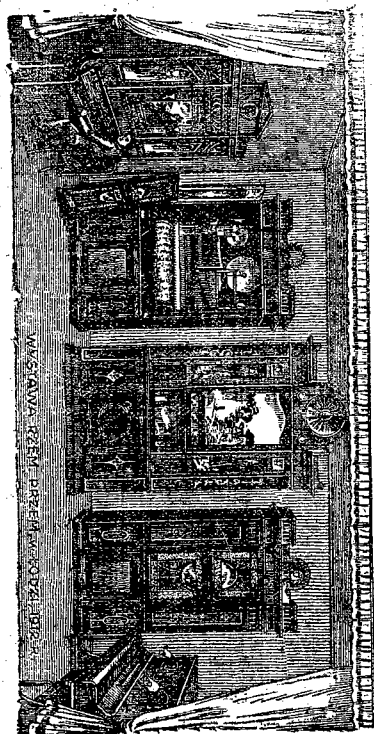
Nowy dziedzic.

— Mój Wojtek, ja ciebie bardzo lubię za to, że ty mnie nazywasz „pan dziedzic” ale ja tobie dam całą dziedziczkę, jak ty mnie będziesz mówił „Jasne pan”.

Do sprzedania są mieszkanie
brycki i budami i bez pojedyncie do wynajęcia
bud. Kojalne i niskie Długa № 11. 577
platformy wykonywan resory do samochodów
Zakład powosow-kowalnicki ul. Teatralna Nr. 19 Wiedność w stróże 1094
zaklet
biurkowy sprzedam tanio
KOLANKOWSKI. astralna Nr. 12 1094

PIERWSZY NA PROWINCJI!
 CHRZESCJANSKI, HURTOWY SKLAD
 TOWARÓW GALANTERYJNYCH I PISMIENNYCH
 p. f. **M. Zaruski i S-ka**
 CZĘSTOCHOWA, OGRODOWA 11. TELEFON 6-40.

Posiada na składzie towary sezonowe
 w wielkim wyborze ceny towarów
Konkurencyjne Rynkowe.
UWAGA: W dwie niedziele przedświąteczne skład
 czynny od godziny 8-jej rano do 10-jej
 i od 2-jej do 5-jej po południu.



Orkiestryjony i Pianina
 Tomatyczne
 ciałarowe, sprzątkowe i elektry-
 czne
Stale na składzie.

DOM HANDLOWY
WŁADYSŁAW RYLSKI
 CZĘSTOCHOWA
 AL. OGRODOWA 20
 TELEFON 95

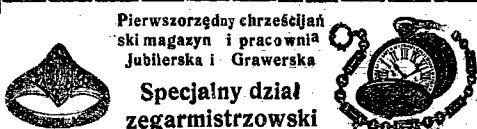
Nagrodzony złotymi medalami zagranicą i w Warszawie

Zakład
Fotograficzny
Stanisława Trzcńskiego
 z Warszawy
 w Częstochowie,

ul. Panny Marji № 62, (III Aleja).
 Zakład otwarty, codziennie od g. 10 r. do 5 po poł.
 w Niedzielę i święta od g. 12 r. do 5 po poł.

PIEKARNIA
 Marceliego Chmielewskiego

Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesioną została do loka-
 lu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel. 654
 Wyłączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach:
 Mleczarnia „Skrzydłów“ ul. Teatralna 11, — ul. Do-
 jazd 13, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienio 21.
 Poleca na nadchodzą. święta w dużym wyborze struclie i placki
 Również zawsze wyborowe mąkę i drożdże, pierniki z firm
 warszawskich. Przyjmuje się obstaunki.
 0723 z poważaniem **Marceli Chmielewski.**



Pierwszorządny chrześcijański magazyn i pracownia
 Jubilerska i Grawerska
Specjalny dział zegarmistrzowski
JANA SZEFERA

majstra cechu Warszawskiego
 Poleca bogaty asortyment biżuterii złotej i srebrnej z bry-
 lantami i kolorowymi kamieniami, obrączki 56 i 94 próby, bo-
 gate pierścionki zaręczynowe, srebro stołowe oraz platerę fan-
 tazyjne i stołowe, gładkie i stylowe. Zegarki kieszonkowe złote,
 srebrne stołowe i agtowe renomowanej firmy Zenit oraz
 innych pierwszorządnych fabryk zegarki nocne kieszonkowe.
 Regulatory z pięknym bicie w ozdobnych szafkach, zegary
 stołowe, duży wybór budzików od najtańszych wyregulowane.
 Ceny niskie bez konkurencji.
Częstochowa, II Al. 16 tel 160 dom imicha.

Zegarmistrzowski zakład
JÓZEFA PAZDERSKIEGO
 z powodu 15-to lecia firmy przez
 grudzień wielką sprzedaż gwiazdko-
 wa po niebywale niskich cenach w
 magazynach moich
Warszawa Bracka 9 Telefon 192-60.
 Częstochowa II Al. 35, Tel. 436.
 Postada na składzie duży wybór ze-
 garów, zegarków pierwszorządnych
 fabryk Budników od 1-45. Oraż wy-
 roby jubilerskie jako dział dodatkowy
 Firma egzystuje od 1898 r.

KSIAZKI

prośby i akty do patent-
 tów akcyznych na 1914 r.
 w Drukarni
F. D. Wilkoszewskiego
 II-ga Aleja № 38.

**WYKŁADY KULINARNE
 ZA POMOCĄ SAMOCZKA.**

Kompletny kurs do samodzielnej nauki.
 „Kuchnia mięsna i postna“, około
 1000 przepisów potraw, napojów, ciast
 kompotów, konfitur, deserów, pasztetów
 i t. p. 300 stronlic ozdobnego druku. Cena
 z przesyłką za zaliczeniem pocztow-
 em rb. 2 k. 60. RABY, jak prowa-
 dzić wzorowo gospodarstwo domowe,
 przepisy na oszczędne i pożywe obla-
 dy, wraz z dodatkami, jak należy kra-
 jać mięsa, upiekać stoły i ubierać pół-
 niki, około 100 str. z ilustracjami. Cena
 na rb. 1 k. 20. Oba wydawnictwa ra-
 zem rb. 3 k. 35 (można nadsył. markami.
 Z zamówieniami należy zwracać się
 jedynie do J. A. PETERSA, Petersburg,
 (Petersburska) stor. Bolszoi prosz 56

Nowości!
 praktyczne dla wszystkich Cennik ilustr.
 wysyłam darmo. W. Jęzewski — Warszawa
 ul. Żorawia Nr. 43. 109

40 DNI 40
Bezpłatnie!!
 Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po
 niemiecku, francusku i łacinie, według naszych samouczków najnowszej
 metody (wszystkie inne—reklama) temu zwrocamy pieniądze. Cena sa-
 mouczka jednego języka z pras. za pobr. poczt. 1 rb. 10 k., 2-ich 1 rb.
 90 k., 3-ich 2 rb. 80 k., 4-ich 3 rb. 65 k. Obstaunki wypełnia jeden
 skład na całą Rosję: St. Petersburg.
 Peterb. Storona, Bolszoi per. 56. **J. K. PETERS.**

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
B. Wiśniewski i S-ka
 2-ga ALEJA № 32. — TELEFON № 583.

POLECA ze SKŁADU:
 Artykuły elektrotechniczne dla instalacji i oświetlenia.
 LAMPKI METALOWE OSZCZĘDNOŚCIOWE „OSRAM” — LAMPKI WĘGLOWE —
 MOTORY I WENTYLATORY —
 „TINOL” DO LUTOWANIA. — Rurki izolacyjne BERGMANA ołowiane i mosiężne.

Hurtowo-Detaliczny Skład Wyrobów Tabaczknych
R. PRUSZKOWSKIEGO
 w Częstochowie Aleja róg Teatralnej
 Poleca świeżo otrzymane w dużym wyborze w ton. Cigara cygaretki i papierosy
 tylko z Chrześcijańskich fabryk
 tytonie od kop. 75 do rb. 12 za funt. | cygaretki od rb. 120 do rb. 6 za 100 szt.
 Cigara od rb. 150 do „100 za 100 sztuk | papierosy „250 „rb. 40 za 1000 szt.
P. p. Restauratorem i właścicielem sklepów spożywczych
 Poleca różne gatunki wyrobów tabaczknych do hurtowej sprzedaży.
 Wszystkie gatunki żądane na tutejszym rynku są stale na składzie.
 Najlepsza machorka № 30 z rybką
 Najlepsze zapalki jedynej krajowej fabryki w Mszczonowie.

PERFUMERJE
 w wielkim wyborze krajową i zagraniczną
 Poleca: skład materiałów aptecz-
 nych i farb
Wacława ORŁA
 w Częstochowie, III Aleja 46.

NA GWIAZDKĘ!
Bilety wizytowe
 najładniejsze z drukarni
F. D. Wilkoszewskiego
 II-ga Aleja № 38, w Częstochowie.

KRAWIEC
Chrześcijańska pracownia
 Najlepiej i najtaniej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wincentego MARKSA
 ul. Ogrodowa № 26.
 vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

Spiżyty skażony denaturowany
 mocy 92%
 Poleca Skład **Wódek i Win**
K. KRAKOWIECKIEGO
 II Aleja 24, telefon 2-53.

Czytelnicy! Pamiętajcie, by wszystkie zakupy świąteczne skutecznie uchronić u chrześcijan.

Do wynajęcia
 Nowego Roku to-
 kal z wszelkimi
 nowoczesnymi wy-
 gadami od frontu w
 Alejach. Wiadomość w
 Adm. Gońca. 0897

MEBLE
 kredensy, szafy
 stoły, krzesła,
 łóżka, toalety,
 lustra biżuteryj-
 ki, biurka, eta-
 żerki stołki fau-
 tazyjne. Poleca:
GLIŃSKI
 I-a Aleja 12.

Miód
 funt 25 kop. na pudry ta-
 lej w składzie obrazów
 III Aleja 73 Dąbrow-
 ski. 1764—

Sprzedam
 sklep spożywczo-dystrybu-
 cyjny Krakowska 55

Kartofle
 stołowe do sprzedania z
 Jostawą de domów Jas-
 nógórska 88 obok parku
 S. Szczęśliński. 1778—